

Sygn. akt III KO 26/22

POSTANOWIENIE

Dnia 6 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 6 kwietnia 2022 r.

wniosku Sądu Rejonowego w R. z dnia 16 lutego 2022r. (sygn. akt X K (...)), o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

przekazać sprawę M. B. , prowadzoną w Sądzie Rejonowym w R. pod sygnaturą X K (...), do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w T.

UZASADNIENIE

Postanowieniem Sądu Rejonowego w R. z dnia 16 lutego 2022 r. (sygn. akt X K (...)) zwrócono się do Sądu Najwyższego z wnioskiem w trybie art. 37 k.p.k. o przekazanie sprawy M. B. innemu sądowi równorzędnemu. Uzasadnieniem wniosku jest okoliczność, że czynu miał dopuścić się adwokat czynny zawodowo od wielu lat w okręgu Sądu wnioskującego, znany sędziom Wydziału X Karnego. Wnioskodawca wskazał także, że część sędziów wyznaczonych do rozpoznania sprawy złożyła oświadczenie o wyłączenie ich od tej sprawy.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Przepis art. 37 k.p.k. jako wyjątkowy nie podlega interpretacji rozszerzającej. Nadmierne jego wykorzystywanie może podważać zaufanie do niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Dlatego wskazuje się, że odstępianie od zasady rozpoznawania sprawy przez sąd właściwy miejscowo może nastąpić tylko w razie

zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości. Dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za tym, aby w każdej sprawie zachowany został standard konstytucyjny rozpoznania jej przez sąd właściwy według procedury, w której się ona toczy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP).

W niniejszej sprawie taki przypadek występuje. Z jednej strony w istocie w ocenie obserwatorów wymiaru sprawiedliwości decyzje procesowe w sprawie mogłaby budzić emocje i podejrzenia, że sąd w sprawie czynnego adwokata, wielokrotnie od lat występującego przed tym sądem, nie jest obiektywny. Pomimo braku rzeczywistych podstaw takich wnioskowań odbiór tego typu spraw w społeczeństwie wymyka się racjonalizacji i często właśnie emocje i chęć doszukiwania się „drugiego dna” prowadzą do ocen, które niepotrzebnie obciążają wymiar sprawiedliwości.

Wydaje się racjonalną zasadą przyjmowanie w orzecznictwie Sądu Najwyższego w sprawach rozpoznawanych w trybie art. 37 k.p.k., że jeżeli stroną procesu jest m.in. sędzia, pracownik sądu, a także przedstawiciel Palestry aktywny zawodowo przed danym sądem i osobiście znany wszystkim sędziom – ten sąd nie powinien orzekać w sprawie. Stanowi to przejaw dbałości o owo dobro wymiaru sprawiedliwości, jakim jest z jednej strony efektywność postępowania (zaistniałe wyłączenia poszczególnych sędziów od rozpoznania sprawy) oraz wizerunek sądu jako organu niezależnego, z którym orzekają niezawisli sędziowie, co do których nie można czynić zarzutu, iż w swojej służbie kierują się pozamerytorycznymi kryteriami.

Z tych względów uznając, że dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, Sąd Najwyższy przekazał ją do Sądu Rejonowego w T.